

Andrzej DEMKOWICZ*

REAKTYWACJA UNII ZACHODNIOEUROPEJSKIEJ

Artykuł analizuje historyczną ewolucję procesu rewitalizacji Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) w kontekście relacji ze Stanami Zjednoczonymi w odniesieniu do koncepcji przyszłej Unii Europejskiej. Autor prezentuje główne problemy i uwarunkowania reaktywacji UZE w celu wyjaśnienia niepowodzenia implementacji wspólnych środków bezpieczeństwa, mających miejsce w latach osiemdziesiątych. Ponadto autor skupia uwagę na roli partnerstwa niemiecko francuskiego w kontekście budowy nowej tożsamości zachodnioeuropejskiej obrony i na kolejnych koncepcjach wspólnego bezpieczeństwa, przedstawianych na forum Wspólnot Europejskich.

Słowa kluczowe: Unia Zachodnioeuropejska, bezpieczeństwo międzynarodowe, Europa a USA, współpraca wojskowa Francja - Niemcy

WSTĘP

W trakcie przygotowań do zacieśnienia współpracy politycznej w ramach Wspólnot Europejskich, w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX w., część polityków zachodnioeuropejskich zwróciła uwagę na potrzebę wzmocnienia przyszłej integracji Europy Zachodniej o kwestię militarną. Problem ten próbowano podnosić na forum europejskim podczas dyskusji nad kształtem przyszłej Unii Europejskiej, lecz brak jednomyślności, wpływający przede wszystkim z różnic interesów poszczególnych państw, niweczył wszelkie próby włączenia do rozważań obszaru bezpieczeństwa militarnego¹.

1. PRZESŁANKI NOWEJ WSPÓŁPRACY MILITARNEJ

Na początku lat osiemdziesiątych pojawiły się konkretne możliwości realizacji idei wspólnej, europejskiej obrony. Niewątpliwą podstawą odrodzenia w zaostrej formie idei niezależności militarnej Europy były różnice w postrzeganiu jakości bezpieczeństwa europejskiego i sposobów jego kształtowania pomiędzy Stanami Zjednoczo-

* mjr dr Andrzej DEMKOWICZ – Instytut Dowodzenia Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych

¹ S. Duke, *The Elusive Quest for European Security: From EDC to CFSP*, London 2000, s. 63.

nymi a krajami zachodnioeuropejskimi². Amerykańscy politycy zarzucali Europie Zachodniej uleganie nastrojom pacyfistycznym, mogącym prowadzić do neutralizmu. Osłabienie pozycji mocarstwowej w latach prezydentury J. Cartera spowodowało chęć jej odzyskania. Po objęciu steru rządów przez R. Regana w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej stało się widoczne dążenie tego kraju do odbudowy dawnej mocarstwowej pozycji. Znalazło to wyraz między innymi w próbie włączenia partnerów z NATO do polityki zwiększonej aktywności w kwestiach militarnych i rozbudowy potencjału Sojuszu. Jednym z pierwszych i najważniejszych kroków było przeforsowanie przez Amerykanów w 1978 r. na sesji Rady NATO Długoterminowego Programu Obrony (Long-Term Defence Programme - LTDP)³. Celem programu było uzyskanie przewagi strategicznej nad siłami Układu Warszawskiego w czasie 15 lat. Podstawowym założeniem był wzrost realnych wydatków na obronę wśród państw członkowskich o 3 % rocznie. Jednak najbardziej kontrowersyjną decyzją dla społeczeństw państw europejskich było podjęcie, podczas sesji Rady NATO 12 grudnia 1979 roku, decyzji o rozmieszczeniu w Europie dodatkowych 572 pocisków napadu jądrowego⁴. Równocześnie Stany Zjednoczone przyjęły program rozwoju własnego potencjału militarnego⁵.

Podstawowe pytanie brzmi, skąd wypływała potrzeba wprowadzania na terytorium Europy nowego arsenału atomowego? Przecież istniał strategiczny arsenał nuklearny na terytorium Stanów Zjednoczonych, który był w stanie zadać cios odwetowy w przypadku radzieckiego ataku atomowego na europejskich sojuszników. W Europie niezbyt ufano amerykańskim gwarancjom. Ale czy amerykańscy politycy zdecydowali by się na wprowadzenie do Europy czynnika destabilizującego kruchą równowagę sił tylko z powodu słabo artykułowanych obaw? W przeszłości przy dyskusji bardziej skrajnych dylematów europejskiego bezpieczeństwa potrafili zajmować stanowcze stanowisko. Odpowiedź jest prosta i charakteryzująca miejsce Europy w polityce amerykańskiej. Nowy rodzaj sił stwarzał dla Ameryki nową opcję w przypadku konfliktu nuklearnego. Agresor musiał brać pod uwagę dodatkowe uwarunkowania w przypadku zaatakowania terytorium USA. Wielość środków napadu jądrowego komplikował kalkulacje strategiczne potencjalnego agresora i wprowadzał czynnik niepewności poprzez zwiększenie prawdopodobieństwa na skuteczny odwet. Był to jednocześnie nowy atut w negocjacjach z ZSRR.

Reakcja ZSRR odzwierciedlona w groźbie zerwania rokowań rozbrojeniowych, która wynikała częściowo z chęci podsycenia pacyfistycznej atmosfery panującej

² L. Pastusiak, *USA-Europa Zachodnia: sojusz i sprzeczności polityczne*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 5, Warszawa 1983, s. 50-55.

³ *Komunikat Końcowy Sesji Rady Północnoatlantyckiej*, Waszyngton 31 maja 1978 r., [w:] „Zbiór Dokumentów”, nr 5, Warszawa, PISM 1978.

⁴ *Komunikat o specjalnym spotkaniu Ministrów Spraw Zagranicznych i Ministrów Obrony państw NATO, Bruksela, dnia 12 grudnia 1979 r.*, [w:] „Zbiór Dokumentów”, nr 10-12, PISM 1979, s. 1079-1084; *Komunikat o sesji Ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej*, Bruksela, dnia 14 grudnia 1979 r. [w:] „Zbiór Dokumentów”, nr 10-12, PISM 1979, s. 1079-1084.

⁵ Zob. L. Kościuk, *Założenia doktrynalne i potencjał wojskowy NATO na europejskim teatrze wojennym na początku lat osiemdziesiątych*, PISM 1984, s.9-26; Z. Szczerbakowski, *Rokowania SALT- zagrożenia i szanse*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, Warszawa 1982, nr 1-2, s. 12-13. Por. Earl C. Ravenal, *NATO: The Tides of Discoutent*, [w:] “Policy Papers in International Affairs” nr 23, University California, Berkeley 1985.

w Europie Zachodniej, spowodowała kontrreakcję amerykańską. Waszyngton zapowiedział gotowość wycofania rakiet średniego zasięgu z kontynentu europejskiego, jeżeli to samo uczyni Związek Radziecki w przypadku rakiet SS-20. Powyższa gra polityczna odbywała się ponad głowami europejskich sojuszników i dowodziła o przedmiotowym traktowaniu interesów europejskich przez amerykańskiego sojusznika.

Amerykańska polityka w kwestii rozmieszczenia i roli broni atomowej na kontynencie europejskim budziła poważny niepokój również europejskiej opinii publicznej. Badania przeprowadzone w końcu 1981 roku potwierdzały obawy Europejczyków, co do sposobów rozwiązania współczesnych problemów przez USA⁶. Poważne różnice amerykańsko-zachodnioeuropejskie dały się zauważyć podczas spotkania polityków europejskich i Prezydenta Stanów Zjednoczonych we Francji w czerwcu 1982 roku. Dotyczyły one przede wszystkim sankcji wobec ZSRR i państw socjalistycznych, po interwencji w Afganistanie i po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, jak również obszaru polityki i strategii militarnej NATO w Europie.

Napięcie wśród partnerów transatlantyckich zostało spotęgowane po wypowiedziach amerykańskiego prezydenta w sprawie możliwości zmiany strategii amerykańskiej w związku z rozmieszczeniem powyższych rakiet w Europie Zachodniej. Deklaracje prezydenckie zostały zinterpretowane przez europejskich polityków jako zgoda na ewentualny, ograniczony konflikt nuklearny na terenie Europy. Europa Zachodnia nie była pewna gwarancji amerykańskich i jak zachowają się Stany Zjednoczone w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego, i czy staną w obronie swoich sojuszników.

Także różnice wpływające z postrzegania procesu odprężenia w Europie w znacznym stopniu wpływały na negatywny obraz stosunków transatlantyckich. Odnosiło się to przede wszystkim do sposobu prowadzenia polityki przez Amerykanów w stosunku do ZSRR. Ambitny program zbrojeń podjęty przez administrację waszyngtońską, mający na celu uzyskanie przewagi militarnej, przede wszystkim technologicznej, nad państwami socjalistycznymi, nie budził entuzjazmu zachodnioeuropejskich sojuszników, a raczej obawę, co do skutków takiej polityki⁷. Wiązało się to również z tradycyjną już niechęcią europejskich partnerów USA do ponoszenia kosztów takiego kursu polityki. Europejczycy woleli wzmacniać bezpieczeństwo europejskie poprzez inne działania, chociażby gospodarcze⁸. Jednak w kwestiach zbrojeniowych rządy europejskie potwierdzały swoje zobowiązania sojusznicze i wyrażały zgodę na rozmiesz-

⁶ Jest to powszechna opinia panująca wśród autorów publikacji zajmujących się stosunkami amerykańsko-europejskimi. Warto jednak zapoznać się z publikacjami, dowodzącymi, że odsetek europejskiej opinii publicznej krytykującej amerykańską politykę w Europie nie był niczym nowym, wyjątkowym w historii tych stosunków, a raczej periodycznie powtarzającym się zjawiskiem. Zobacz opracowanie badań zachodnioeuropejskiej opinii publicznej: Wallace J. Thies, *The Atlantic Alliance, Nuclear Weapons & European Attitudes*, [w:] "Policy Papers in International Affairs", nr 19, University California, Berkeley 1983, s. 7-15.

⁷ *New outlook for WEU- reply to the thirtieth annual report of the Council. Application of the brussels Treaty- reply to the thirtieth annual report of the Council. (Presentation of and joint debate on the reports of the General Affairs Committee and of the committee on Defence Questions and Armaments. Docs. 1012 and amendments and 1019 and amendments), Fourth sitting, Wednesday, 22th May 1985, [w:] Assembly of The Western European Union, Proceedings Thirty-First Ordinary Session, Minutes Official Report of Debates, First Part, May 1985, s. 137-139.*

⁸ Szerzej zobacz: L. Pastusiak, *USA-Europa Zachodnia: sojusz i sprzeczności polityczne*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 5, Warszawa 1983, s. 50-55.

czenie na ich terytorium nowego rodzaju pocisków, jednocześnie traktując swoje działania jako jeden ze sposobów na zmuszenie Związku Radzieckiego do podjęcia rokowań rozbrojeniowych. Tego rodzaju działanie nieodpowiadało strategii amerykańskiej. Wśród niektórych publicystów panowała opinia, że jednym z pozytywnych efektów okresu odprężenia w stosunkach Wschód - Zachód był wzrost poczucia stabilności w Europie. Nastąpiło przesunięcie środków z finansowania polityki obronnej na świadczenia socjalne oraz mechanizmy powodujące wzrost pozycji gospodarczej, a co jest z tym związane, nastąpił wzrost poczucia dobrobytu wśród społeczeństw zachodnioeuropejskich⁹.

Spory trwały również w sprawach wzajemnych zakupów uzbrojenia. Limitowanie amerykańskich zakupów uzbrojenia u europejskich partnerów oraz ekspansja na rynki tych samych państw przyczyniały się do eskalacji wzajemnej nieufności. W praktyce stosunek wzajemnych obrotów układał się w 1982 roku, jak 10:1 na korzyść USA. Zachodnioeuropejscy politycy domagali się, aby handel uzbrojeniem na linii USA - Europa był „trasą dwukierunkową”¹⁰.

Dodatkowo wiele kontrowersji wzbudził amerykański program tzw. gwiazdnych wojen tj. Inicjatywy Obrony Strategicznej. Krytyka inicjatywy skupiła się na niewystarczających gwarancjach dla bezpieczeństwa Europy Zachodniej i zagrożeniu dla terytorium jej państw. Obawiano się, że w przypadku nieukończenia tarczy antyrakietowej, państwa zachodnioeuropejskie zostaną narażone na bezpośredni atak¹¹. Warto zwrócić uwagę na inny aspekt tego projektu. Niektórzy eksperci twierdzili, że Europa Zachodnia wyraziła początkowo zgodę na udział w projekcie, ponieważ niosło to za sobą poważne korzyści gospodarcze dla sektora cywilnego. Rozwój wydarzeń związanych z inicjatywą wykazał, że nadzieje na uzyskanie licznych korzyści ekonomicznych, okazały się złudne. Porozumienia charakteryzowało wiele niedomówień, które skutkowały o wiele słabszą pozycją Europejczyków w wykorzystaniu efektów ich własnych prac naukowo-badawczych¹².

2. UWARUNKOWANIA EUROPEJSKIEJ REINTEGRACJI OBRONNEJ

Jednym ze skutków kontrowersji wokół amerykańskiej polityki bezpieczeństwa w Europie był wzrost zainteresowania Europejczyków innymi formami integracji wojskowej niż NATO. Kręgosłupem działań integracyjnych w dziedzinie obronnej w Europie Zachodniej w latach osiemdziesiątych było współpraca francusko-niemiecka, a właściwie dążenia Francji do praktycznej reaktywacji zapisów Traktatu Elizejskiego. Francuska aktywność wpływała z kilku przesłanek. Wydawać by się mogło, że podstawowym powodem budowy zachodnioeuropejskiego wymiaru bezpieczeństwa i obrony było zagrożenie wpływające z polityki radzieckiej. Usprawiedliwiać to mogło nie tylko potrzebę dozbrojenia własnych sił zbrojnych, ale również ochronę Niemiec Zachodnich przed wpływami jej wschodniego sąsiada. Jednak większość komentatorów odrzucało tego rodzaju tezę-„ Europa Zachodnia jest zbyt wielkim kęsem, by można było

⁹ Por. M. Kasprzyk, *Bezpieczeństwo europejskie w polityce administracji Reagana*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, Warszawa 1983, nr 7-8, s. 51-55.

¹⁰ L. Pastusiak, *USA-Europa Zachodnia: sojusz i sprzeczności militarne...*, op. cit., s. 46.

¹¹ R. Zięba, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2000, s. 26.

¹² Szerzej zob. *Udział państw Europy Zachodniej w amerykańskim programie „gwiazdnych wojen”*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, Warszawa 1989, nr 4, s. 5-14.

wyobrazić sobie jej finlandyzację. Jedyną możliwą hipotezą do przyjęcia, (...) byłoby jedynie całkowite opanowanie Europy”¹³.

Również politycy zachodnioeuropejscy oceniając rzeczywistość polityczną Europy, dalecy byli od wyciągania tego rodzaju wniosków¹⁴.

Możliwymi przesłankami pozostają wewnętrzne stosunki pomiędzy państwami zachodnioeuropejskimi. Francję, tak samo jak Stany Zjednoczone, niepokoiły nasilające się w społeczeństwie zachodnioniemieckim ruchy pacyfistyczne oraz tendencje neutralistyczne¹⁵. Niepokojący zwłaszcza był fakt, że powyższe „zagrożenia” odzwierciedlane były w znaczącej części kół rządzących RFN. Sukces polityki odprężenia w latach siedemdziesiątych i roli, jaką odgrywały w niej Niemcy Zachodnie, budził poważne obawy nie tylko Paryża, widzącego w tych działaniach realne zagrożenie dla swojej pozycji strategicznej w Europie, ale również Stanów Zjednoczonych¹⁶.

Pojawienie się nurtów pragnących samodzielnie kształtować niemiecką politykę bezpieczeństwa, często w opozycji do planów jej pozostałych sojuszników, było nie po myśli ani Waszyngtonu, a tym bardziej Paryża¹⁷. Obawiano się konsekwencji tego rodzaju działań oraz utraty ważnego i silnego sojusznika, który z racji swojego potencjału, stanowił istotny element systemu bezpieczeństwa zachodnioeuropejskiego¹⁸.

„Ucieczka” RFN w neutralność, a w konsekwencji podatność na radzieckie wpływy z naczelnym argumentem możliwości zjednoczenia w określonej perspektywie, budziło niepokój wszystkich państw. Obawy takie były wyrażane wielokrotnie: „(...) Niemcy Zachodnie znakomicie pasują do Europy Zachodniej, ale nie byłoby tak w przypadku zjednoczonych Niemiec. (...) Dwa państwa niemieckie miałyby w sumie około 80 mln. ludności, ich połączony produkt społeczny brutto byłby półtora razy większy niż Francji, byłyby drugą potęgą ekonomiczną Europy, dwukrotnie większą niż brytyjska. Połączona gospodarka Niemiec wynosiłaby około trzech czwartych gospodarki radzieckiej”¹⁹.

Problemy w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, przełamanie „logiki bloków”, jak również chęć „zakotwiczenia” na stałe RFN w zachodnioeuropejskim systemie bezpieczeństwa, spowodowało rozpoczęcie propagowania przez Francję tezy o potrzebie prowadzenia przez Europę Zachodnią polityki odpowiadającej jej własnym wymaganiom. W sprawach dotyczących bezpieczeństwa francuscy politycy opowiadali się tradycyjnie za niezależną integracją militarną, ale przeprowadzaną pod parasolem amerykańskich gwarancji atomowych. J.Chirac podkreślał, że integracja militarna Europejczyków z jednoczesnym zacieśnieniem współpracy z USA jest niezbędnym elementem

¹³ Cyt. za: Der Spiegel, 22 marca 1982 r., s. 2.

¹⁴ *Le Nouvel Observateur*, 18-24 grudnia 1987 rok, cyt za: I Anczewski, *Francja wobec Zachodnioeuropejskiej integracji Politycznej*, Warszawa 1989, s. 32.

¹⁵ M. Jopp, *Germany And The Western European Union*, [w:] C. Lankowski, S. Serfaty, *Europeanizing Security? NATO and Integrating Europe*, [w:] „AICGS Research Report”, nr 9, s. 36.

¹⁶ I. Anczewski, *Problem niemiecki w polityce zagranicznej Francji (V Republika)*, Warszawa 1985, s. 60-64.

¹⁷ K. Łastawski, *Socjaldemokracja wobec bezpieczeństwa Europy po II wojnie światowej*, Warszawa 1986, s. 147-207.

¹⁸ Zob. B. von Staden, *Perspectives of German Foreign Policy*, [w:] „AussenPolitik”, 1985, Vol.36, no 1, s. 11-24.

¹⁹ *International Herald Tribune*, 1 grudnia 1978 r.

budowy idei europejskiej i przeciwdziałaniem różnym tendencjom izolacyjnym, zwłaszcza w RFN²⁰.

Mając na uwadze prawdopodobne ograniczenie obecności militarnej przez USA na kontynencie europejskim oraz przedstawione powyżej trudności w stosunkach z amerykańskim partnerem, Francja akcentowała potrzebę zbudowania autonomicznego zachodnioeuropejskiego systemu bezpieczeństwa, którego siłą napędową miała być współpraca francusko-niemiecka. Decyzja powyższa wynikała również z kalkulacji strategicznych obydwu krajów. Gra dwóch państw, które mogły realnie współdecydować o kształcie militarnej polityki Europy Zachodniej, musiała doprowadzić do konsensusu, który zadowalałoby obydwie strony. Musiało do tego dojść, ponieważ zachodnio-niemieccy politycy nie byli w stanie skłonić francuskich kolegów do ponownej reintegracji z Sojuszem Północnoatlantyckim w sferze wojskowej. Francja obawiając się utraty swojej swobody strategicznej i związanej z tym wyjątkowości pozycji w Europie. Z kolei najlepszym przeciwdziałaniem możliwości „wyjścia” RFN z zachodnioeuropejskiego kręgu sojuszników było przekonanie jej polityków do ścisłej współpracy pomiędzy tymi dwoma państwami w ramach zachodnioeuropejskiej organizacji.

Nowy system miał być oparty na następujących podstawach²¹:

- integracji sił konwencjonalnych;
- powinien funkcjonować odrębnie od Sojuszu Północnoatlantyckiego i pod francuskim dowództwem;
- wzmocnienie zbrojeń konwencjonalnych i rozwój technologiczny;
- Niemcy Zachodnie przeznaczyłyby środki finansowe na rozwój francuskich sił jądrowych.

Niemcy i Francja miały odmienne priorytety w polityce obronnej. Dla polityków z Pałacu Elizejskiego najważniejsze pozostawało odstraszenie nuklearne. Niemieccy politycy opowiadali się za wzmocnieniem sił konwencjonalnych. Posiadanie przez Francję możliwości eskalacji ewentualnego konfliktu zbrojnego o aspekt nuklearny stanowić miało poważny atut obrony strategicznej. Nieposiadanie przez RFN tego rodzaju broni implikowało jej pozycję w relacjach z Francją. Podstawowym warunkiem zacieśnienia współpracy musiała być więc zmiana francuskiej doktryny użycia swojego potencjału nuklearnego²². Francja obwarowała użycie swojej broni nuklearnymi warunkami, w tym decyzją ze stycznia 1986 roku, że broń ta mogła być użyta tylko za zgodą Prezydenta Francji i po konsultacji z jej wschodnim sojusznikiem²³.

Pomimo problemów strategiczna współpraca została podjęta. Zacieśnianie współpracy rozpoczęte zostało już w 1982 roku podczas spotkania szefów obydwu państw w Bonn z okazji dwudziestej rocznicy zawarcia Traktatu Elizejskiego. Spotka-

²⁰ *Le Monde*, 28 października 1983r.

²¹ H. Schmidt, *Deutsch-französische Zusammenarbeit in der Sicherheitspolitik*, [w:] „Europa Archiv“, 1987 nr 11, s. 308-311.

²² J. G. Blanchette, *The Strategic Implications of the FAR (Force d'Action Rapide) for the Defense of Western Europe*, [w:] “The National War College Strategic Studies Report Abstract”, March, 1985, s. 16-18.

²³ Zob. I. Janczewski, *Współpraca Francja – Niemcy. Implikacje dla Europy i Polski*, Warszawa 1990, s. 56-63.

nie zdominowała problematyka współpracy wojskowej. Postanowiono zintensyfikować dotychczasowe kontakty i zacieśnić kooperacje przemysłów zbrojeniowych²⁴. Jednocześnie w celu realizacji wspólnych przedsięwzięć postanowiono utworzyć Francusko-Niemiecką Stałą Komisję Bezpieczeństwa i Obrony, która składała się z trzech grup współpracy:

- studiów strategicznych;
- współpracy zbrojeniowej;
- współpracy wojskowej.

Najbardziej rozwiniętą grupą była grupa współpracy wojskowej. W ciągu następnych lat wzajemne kontakty zostały rozwinięte do stopnia pozwalającego uformować wspólne siły zbrojne, które mogły się stać załącznikiem europejskich sił zbrojnych²⁵. Równocześnie pamiętać musimy, że powyższe działanie nie byłoby możliwe bez faktycznego ocieplenia stosunków na linii Waszyngton-Moskwa w połowie lat osiemdziesiątych, a więc dzięki polityce USA.

3. UZE POTRZEBA CHWILI

Od końca lat siedemdziesiątych wraz z uwidocznieniem się znaczącej przewagi Układu Warszawskiego w zakresie broni konwencjonalnej oraz wzroście potencjału nuklearnego ZSRR wymierzonego przeciw Europie Zachodniej, wzrosły obawy Europejczyków, co do własnego bezpieczeństwa. Zjawisko pogłębiały dodatkowo nieklawrowne działania administracji waszyngtońskiej, skutkujące nie tylko brakiem pewności, co do gwarancji sojuszniczych, ale również skutkami ich realizacji. Zacieśniająca się współpraca francusko-niemiecka w kwestiach wojskowych miała stanowić platformę, która skłonić mogła inne zachodnioeuropejskie państwa do przyłączenia się do integracji obronnej. Równoczesne konflikty na linii Ameryka–Europa dotyczące ponoszenia kosztów europejskiej obrony w ramach NATO, czy zwiększenia wpływu Europejczyków na decyzje w obszarze bezpieczeństwa, czy kształtowania stosunków Wschód-Zachód, sugerowały przejście do rozwiązania alternatywnego do dotychczasowego

W tym okresie nie było możliwości zdefiniowania zachodnioeuropejskiej polityki obronnej w ramach Wspólnot Europejskich²⁶. Europejska współpraca każdorazowo wykluczała sprawy obronności z kręgu współpracy wspólnotowej. Sprawy wspólnej obrony Europy Zachodniej były rugowane z raportów przygotowywanych dla potrzeb spotkań zachodnioeuropejskich szefów państw i rządów²⁷. Jednakże pomimo tych trudności w poszukiwaniu form dla konstrukcji europejskiej tożsamości militarnej, politycy europejscy zwrócili uwagę na Unię Zachodnioeuropejską. Organizacja posiadająca mandat w sprawach obronnych, oparty na zapisach Traktatu Brukselskiego oraz posia-

²⁴ Zob. S. Parzymies, *Wojskowe aspekty stosunków Francji z RFN*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 1983, s. 47-60.

²⁵ Szerzej zob. S. Parzymies, *Przyjaźń z rozsądku*, Warszawa 1994, s. 150 i nast.; H-G. Poettering, *Germany's and France's Interest in a European Security Policy*, [w:] „AssenPolitik”, 1986, no 2, s. 176-186.

²⁶ S. Duke, *The Elusive Quest for European Security: From EDC to CFSP*, London 2000, s. 62-64.

²⁷ WEU Information Report submitted on behalf of the Committee for Parliamentary and Public Relations by Mr. Lopez Henares and Mr. Tummers, co-Rapporteurs, Paris, February 1993, cz. III.; Zob. także K. Wiaderna-Bidzińska, *Polityczna integracja Europy Zachodniej*, Toruń 1997.

dająca międzyrządowy charakter spełniała warunki, aby oprzeć na niej koncepcję budowy autonomii militarnej Europy Zachodniej. Pozostając „uśpioną” pod względem aktywności na polu kształtowania polityki obronnej przez ponad trzydzieści lat w latach osiemdziesiątych, stać się mogła użytecznym forum kompromisu dla państw zachodnioeuropejskich w kwestiach kształtowania militarnego wymiaru bezpieczeństwa. Dla Francji i Niemiec UZE była gotową do uaktywnienia strukturą obronną, mogącą stać się doskonałą alternatywą dla „amerykańskiego” NATO. Istniejąca struktura organizacji pozostawała w gotowości, aby tchnąć w nią życie. Jedynie kilka zmian w zapisach traktatowych pozwalało uczynić z niej narzędzie do kształtowania polityki bezpieczeństwa o europejskim charakterze.

Obok zwolenników europejskiej tożsamości istniały państwa, które za gwaranta bezpieczeństwa uważały nadal NATO wraz z Stanami Zjednoczonymi. Jednak one także przystąpiły do rewitalizacji UZE. Mogły przecież zignorować francusko-niemieckie wysiłki reaktywacji Unii na nowych podstawach. Nie zrobiły tego, ponieważ także były zainteresowane odroczeniem tej europejskiej organizacji. Jednym z podstawowych problemów europejskich sojuszników USA w NATO był brak realnego wpływu na podejmowane decyzje dotyczące kształtowania polityki tej organizacji. Często europejskich przedstawicieli „irytowała” sytuacja, gdy musieli podporządkowywać się kierunkom wyznaczanym przez amerykańską administrację. UZE była szansą na stworzenie tzw. „europejskiego filaru NATO”. Pozostałe kraje miały nadzieję, że poprzez stworzenie nowego forum artykulacji swoich interesów, będą mogły wpłynąć na proces decyzyjny w NATO.

Wyłania się także inny aspekt tej sytuacji. Mało prawdopodobne wydawało się powstrzymanie procesu zacieśniania wojskowej współpracy francusko-niemieckiej przez pozostałe państwa. Istniało zagrożenie, że współpraca ta może stać się „lokomotywą”, za którą podążą inne państwa zachodnioeuropejskie, a stanowiłoby to zagrożenie dla NATO. Zwłaszcza w okresie, gdyby stosunki Wschód-Zachód uległy ociepleniu. Wydaje się, że lepszą alternatywą było kontrolowanie procesu od wewnątrz, niż jawnie przeciwstawić się mu, narażając się na izolację przez pozostałych partnerów ze Wspólnot Europejskich. Część państw przystępujących do rewitalizacji zachodnioeuropejskiej organizacji nie musiała mieć na celu rzeczywistego tchnienia życia w dotąd nieaktywną strukturę, a jedynie pozorne działania, pozwalające kształtować sytuację, aby nie wymknęła się ona spod „natowskiej” kontroli.

Polityczne działania na rzecz reaktywacji UZE przybrały na sile od grudnia 1981 roku, kiedy to Zgromadzenie Unii Zachodnioeuropejskiej przyjęło uchwałę zalecającą „konieczność uzgodnień i współpracy europejskiej w sprawach obrony, dla której UZE stanowi właściwe ramy”²⁸. W 1983 roku francuscy ministrowie spraw zagranicznych i obrony opowiedzieli się za wcieleniem w życie zasad współpracy zawartych w Traktacie Brukselskim i w lutym 1984 roku przedstawiono francuskie memorandum w tej sprawie²⁹. Nadanie nowego impulsu przez Francję, która nie popierała dotychczas-

²⁸ *Documents d' Actualite Internationale*, 1 luty 1982 r., s. 44-45., cyt. za: S. Parzymies, *Unia Zachodnioeuropejska wobec przemian w Europie*, Warszawa 1990, s. 13.

²⁹ Zob. J. Boyer, *A French perspective on Western European Union's Role, Western European Union 1953-1997, Defence Security Integration*, Oxford - Paris 1997, s. 63-64.

wych projektów prezentowanych przez Parlament Europejski, pozwoliło zintensyfikować pracę zmierzającą do nadania Unii Zachodnioeuropejskiej nowego wymiaru³⁰.

W trzydziestą rocznicę podpisania układów paryskich, 26-27 października 1984 roku w Rzymie spotkali się na nadzwyczajnej sesji Rady UZE, europejscy ministrowie spraw zagranicznych i obrony. Przyjęli podstawowy dokument w sprawie reaktywacji działalności UZE zwany „Deklaracją Rzymską Rady Ministrów UZE”³¹. W dokumencie podkreślono wolę „zdecydowanie lepszego wykorzystania UZE w celu pogłębienia współpracy między państwami członkowskimi w dziedzinie polityki bezpieczeństwa oraz poszukiwania consensusu”. Równocześnie podkreślono, że powyższa współpraca przyczyni się do poprawy wspólnej obrony państw Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz promocji jedności i postępującej integracji Europy tych krajów. Zdeklarowano podjąć wysiłki w celu harmonizacji stanowisk w kwestiach warunków bezpieczeństwa europejskiego:

- spraw obrony;
- kontrolowanego ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia;
- ewolucji stosunków Wschód – Zachód;
- wkładu Europy w umocnienie Sojuszu Atlantyckiego z uwzględnieniem stosunków transatlantyckich;
- rozwoju współpracy europejskiej w dziedzinie zbrojeń, współpracy, której UZE może nadać polityczny rozmach.

Tekst wzywa do „kontynuacji koniecznego wzmocnienia zachodniego bezpieczeństwa” oraz podkreśla zdecydowanie ministrów w kwestii „lepszego wykorzystania ram UZE w celu rozszerzania współpracy państw członkowskich w zakresie polityki bezpieczeństwa oraz osiągnięcia kompromisu na tym polu”. Podkreślono jednocześnie niepodzielność bezpieczeństwa w ramach Sojuszu Atlantyckiego oraz fakt, że „lepsze wykorzystanie UZE to nie tylko wkład do bezpieczeństwa Europy Zachodniej, ale również polepszenie wspólnej obrony wszystkich krajów Sojuszu Atlantyckiego”³².

Zebrani ministrowie postanowili równocześnie w pełni wykorzystać instytucje UZE i dostosować ich kompetencje do nowych zadań. Postanowiono zdynamizować prace Rady oraz zintensyfikować jej kontakty ze Zgromadzeniem. Równocześnie uzgodniono rozwój współpracy przemysłów zbrojeniowych poprzez rozwój Stałego Komitetu do spraw Zbrojeń oraz kontrolować ten proces poprzez działalność Agencji Kontroli Zbrojeń z perspektywą całkowitego zniesienia ilościowej kontroli broni kłasicznej z dniem 1 stycznia 1986 r.³³

Deklaracja zawiera elementy kompromisu pomiędzy zwolennikami różnych opcji bezpieczeństwa militarnego Europy Zachodniej. Z jednej strony umożliwiała dążenia części państw do kreowania własnego modelu bezpieczeństwa, ale z drugiej stro-

³⁰ *Inflexion*, [w:] „Le Monde”, 26.05.1984, nr 12-233, s. 1.

³¹ *Rome Declaration, Doc. 989, 27 October 1984*, [w:] *Assembly of The Western European Union, Proceedings Thirtieth Ordinary Session. Second Part*, December 1984, s. 48-51.

³² Pełny tekst: J. Menkes, S. Parzymies, A. Prystrom, *UZE a Europa środkowa i Wschodnia. Dokumenty*, Warszawa 1994, s. 44-51.

³³ zob. H-G, Poettering, *A New European Security Policy ?*, [w:] „AussenPolitik”, nr 2, 1985, s. 155.

ny wielość odniesień do NATO wyraźnie wskazuje na jego kluczową rolę w tym procesie³⁴.

Za rozpoczęcie pierwszego etapu rewitalizacji UZE można uznać przyjęcie przez Radę Ministrów UZE 27 października 1987 roku w Hadze dokumentu pt. „Platforma europejskich interesów w dziedzinie bezpieczeństwa”³⁵.

Zebrani ministrowie stwierdzili, że „konstrukcja zintegrowanej Europy będzie pozostawać niekompletna tak długo, póki nie będzie zawierała bezpieczeństwa i obrony”³⁶. Równocześnie zapowiedzieli wzmocnienie bezpieczeństwa europejskiego poprzez starania o dodanie tych elementów do procesu integracji europejskiej, co powinno również wzmocnić NATO. Poprzez zwiększenie roli Europy starano się zrównoważyć stosunki transatlantyckie. Europejskie bezpieczeństwo powinno być bazować na następujących zasadach³⁷:

- zapobieganie aktom agresji pod każdą postacią;
- biorąc pod uwagę ówczesne okoliczności, zachodnioeuropejska strategia powinna bazować na powiązaniu sił nuklearnych i konwencjonalnych;
- amerykańska obecność wojskowa na kontynencie jest niepodzielnym elementem europejskiej obrony;
- europejskie siły zbrojne odgrywają ważną rolę w zachodnioeuropejskim systemie bezpieczeństwa;
- kontrola zbrojeń i rozbrojenie jest integralną częścią zachodniej polityki bezpieczeństwa.

Państwa członkowskie zamierzały przyjąć na siebie odpowiedzialność wspólnej obrony. Postanowiono utrzymać w mocy postanowienia artykułu V Traktatu Brukselskiego oraz zaangażowanie w wypełnianiu zobowiązań w ramach NATO, wzmacniając europejski filar NATO. Podkreślono determinację w dzieleniu zobowiązań wspólnej obrony zarówno na polu konwencjonalnym, jak i nuklearnym:

- w zakresie konwencjonalnym poprzez kontynuację wysiłków dotyczących poprawienia swojej obrony;
- w zakresie nuklearnym zarówno poprzez współpracę z Stanami Zjednoczonymi, jak i w przypadku Wielkiej Brytanii oraz Francji poprzez rozwój własnych niezależnych potencjałów.

Równocześnie podkreślono znaczenie procesu rozbrojenia oraz kontroli zbrojeń, jak również rozwoju dialogu na linii Wschód – Zachód opartego na zasadach Aktu Końcowego KBWE.

Postanowienia „Platformy haskiej” stanowiły podstawę do dalszych działań zacieśniania współpracy europejskiej w kształtowaniu tożsamości własnego bezpieczeństwa nie tylko w ramach NATO, ale również poza tą organizacją. Jednakże trudno było

³⁴ WEU, *European union and the Atlantic Alliance. Report submitted on behalf of the General Affairs Committee by Mr. Masciadri, Doc. 990, 30 October 1984*, [w:] *Assembly of The Western European Union, Proceedings Thirtieth Ordinary Session. Second Part*, December 1984, s. 71-72.

³⁵ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999, s. 167.

³⁶ *Hague Declaration of WEU Ministerial Council, 1987*, preambuła, paragraf 2.

³⁷ *Ibidem*, część II.

oczekiwać rozstrzygających decyzji w sprawie budowy zupełnie alternatywnego systemu bezpieczeństwa i obrony dla Europy. Odniesienia do problemu bezpieczeństwa w tekście dokumentu świadczą o traktowaniu nowej inicjatywy jako elementu związanego z systemem atlantyckim. Równocześnie świadczą o niezdecydowaniu polityków zachodnioeuropejskich i odzwierciedlają poczucie realizmu sytuacji. Celem sygnatariuszy dokumentu było raczej uwidocznienie i poprawienie pozycji Europy w stosunkach transatlantyckich oraz ukazanie problemów europejskiego bezpieczeństwa, a nie dążenie do osiągnięcia absolutnej autonomii.

Stany Zjednoczone nie widziały zagrożenia w tego rodzaju podejściu Europejczyków do problemu bezpieczeństwa, ponieważ zagrożenie radzieckie skutecznie determinowało ich przywódczą rolę, a także brakowało przesłanek, aby nowa tożsamość przybrała praktyczny wymiar w przyszłości³⁸. Według części opinii UZE mogła być jedynie forum dyskusji bez możliwości przełamania monopolu natowskiego³⁹.

Brak możliwości budowy wspólnej europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony pod koniec lat osiemdziesiątych wynikał przede wszystkim ze sprzeczności narodowych interesów najsilniejszych państw. Można przyjąć, że częściowo wynikało to z następujących przesłanek⁴⁰:

1. Francja musiałaby, w przypadku integracji obronnej, zrezygnować w pewnym przynajmniej stopniu, z niezależności w kwestiach dysponowania bronią atomową. Dotyczyło to przede wszystkim ograniczenia suwerenności decyzji o jej użyciu.
2. RFN musiałaby przyjąć rolę drugoplanową, ze względu na brak atutu pierwszoplanowego mocarstwa, jakim była możliwość dysponowania bronią nuklearną albo przynajmniej możliwość współdecydowania o użyciu tego strategicznego rodzaju broni. Jednocześnie Francja wykluczała dopuszczenia wschodnich partnerów do takiego procesu decyzyjnego.
3. Wielka Brytania, podejmując inicjatywę europejskiej niezależności obronnej, musiałaby zrezygnować ze „specjalnych więzów” ze Stanami Zjednoczonymi i jednocześnie w większym stopniu współpracować w kwestiach nuklearnych z Francją.
4. Większość pozostałych europejskich państw, popierając wzrost znaczenia militarnego Europy Zachodniej, upatrywały rozwój tego procesu w ramach Sojuszu Atlantycznego, bowiem tam mogły przynajmniej w niewielkim stopniu wpływać na decyzje. Obawy wzbudzała możliwość zdominowania nowej wspólnoty obronnej przez trzy największe zachodnioeuropejskie państwa.
5. Stany Zjednoczone, jakkolwiek zainteresowane samowzmocnieniem europejskich partnerów, upatrywały rozwój tego procesu w ramach budowy tzw. europejskiego filaru NATO. W niezależnym od Sojuszu wzmocnieniu polityczno-militarnym Europy Zachodniej amerykańscy politycy widzieli zagrożenie dla przyszłości amerykańskiego przywództwa w Europie.

³⁸ Ch. Barry, *ESDI: Toward a Bi-Polar Alliance?*, [w:], *Reforging the Trans-Atlantic Relationship*, pod red. Ch. Barry, Washington, D.C.: National Defense University Press, 1996, s. 73.

³⁹ P. Schmidt, *The WEU- A Union Without Perspective?*, „Aussenpolitik“, 1986, nr 4, s. 388-399.

⁴⁰ Szerzej zob. I. Anczewski, *Francja wobec zachodnioeuropejskiej integracji politycznej*, Warszawa 1989, s. 39-40; T. Łoś-Nowak, *Bezpieczeństwo Polski u progu XXI wieku: opcje i struktury*, [w:] *Raport o bezpieczeństwie 2000*, pod red. E Cziomer, ISS Kraków 2001, s. 179-212.

Siły wydzielone do realizacji zadań były koordynowane przez UZE, ale znajdowały się pod narodowym dowództwem. Operacja miała bardzo istotne znaczenie polityczne, gdyż wykazywała wolę, determinację oraz możliwość przyjęcia na siebie odpowiedzialności za operacje militarne w NATO, i poza obszarem jego odpowiedzialności⁴¹. Równocześnie *Operacja Cleansweep* wykazała rozbieżności nawet na poziomie operacyjnym inicjatywy. Pomimo ustanowienia od 1 lipca 1988 r. wspólnego dowództwa i procedur, siły morskie Francji oraz Włoch nadal pozostawały pod narodową jurysdykcją⁴². Łatwo zauważyć połowiczność działań Europejczyków, którzy pomimo tworzenia prawnych podstaw inicjowania działań integracyjnych, w konsekwencji nie finalizowali w pełni swoich zamierzeń w obszarze bezpieczeństwa europejskiego.

Koniec lat osiemdziesiątych wyraźnie ukazał rezultaty inicjatyw i kolejnych prób umieszczenia w procesie tworzenia Unii Europejskiej również kwestii dotyczących kształtowania wspólnej polityki bezpieczeństwa europejskiego. Jedną z korzyści podejmowania dyskusji na tematy związane z bezpieczeństwem europejskim przy kształtowaniu Europejskiej Wspólnoty Politycznej było ciągle wskazywanie na nierozwiązalność i aktualność problemu odpowiedzialności Europejczyków za własne bezpieczeństwo. Jednocześnie wysuwa się wniosek, że wspólnej polityki bezpieczeństwa przyszłej Unii Europejskiej nie można zbudować na skrajnych podstawach czy to federalistów, czy zwolenników narodowej autonomii. Narodowy interes poszczególnych państw członkowskich stał na przeszkodzie w kształtowaniu wspólnotowej polityki w obszarze bezpieczeństwa. Kompromis musiał stać się jedynym rozwiązaniem, jeżeli zachodnioeuropejscy politycy pragnęli zbudować pełną europejską tożsamość⁴³.

LITERATURA:

1. Anczewski I, *Francja wobec zachodnioeuropejskiej integracji politycznej*, Warszawa 1989.
2. Anczewski I, *Problem niemiecki w polityce zagranicznej Francji (V Republika)*, Warszawa 1985.
3. Anczewski I., *Współpraca Francja – Niemcy. Implikacje dla Europy i Polski*, Warszawa 1990.
4. Barry Ch., *ESDI: Toward a Bi-Polar Alliance?*, [w:] *Reforging the Trans-Atlantic Relationship*, pod red. Barry Washington Ch., D.C.: National Defense University Press, 1996.
5. Birch T.J., Crotts J. H., *European Defence Integration: National Interests, National Sensitivities*, [w:] *The State of the European Community: The Maastricht Debates and Beyond*, pod red. A.W. Cafruny, G. G. Rosenthal Vol.2, Longman 1993.
6. Blanchette J. G., *The Strategic Implications of the FAR (Force d'Action Rapide) for the Defense of Western Europe*, [w:] "The National War College Strategic Studies Report Abstract", March, 1985.

⁴¹ A. Cahen, *The Western European Union and NATO: building a European defence identity within the context of Atlantic solidarity* London, Washington Brassey's (UK), 1989, s. 47-50.

⁴² T. J. Birch, J. H. Crotts, *European Defence Integration: National Interests, National Sensitivities*, [w:] *The State of the European Community: The Maastricht Debates and Beyond*, pod red. A. W. Cafruny, G. G. Rosenthal, vol. 2, Longman 1993, s. 265-281.

⁴³ Zob. R. Kuźniar, *Międzynarodowa tożsamość Europy (UE)*, [w:] *Unia Europejska typ wspólnoty międzynarodowej*, pod red. R. Kuźniar, S. Parzymies, Warszawa 2002, s. 26-44.

7. Boyer J., *A French perspective on Western European Union's Role, Western European Union 1953-1997, Defence Security Integration*, Oxford- Paris 1997.
8. Cahen A., *The Western European Union and NATO : building a European defence identity within the context of Atlantic solidarity* London, Washington: Brassey's (UK), 1989
9. Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe-pojęcie, uwarunkowania, zakres*, [w:] *Bezpieczeństwo europejskie. Koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski*, pod red. Czaputowicz J., Warszawa 1997.
10. Duke S., *The Elusive Quest for European Security: From EDC to CFSP*, London 2000.
11. *Hague Declaration of WEU Ministerial Council*, 1987, preambuła,
12. Jopp M., *Germany And The Western European Union*, [w:] Lankowski C., Serfaty S., *Europeanizing Security? NATO and Integrating Europe*, AICGS Research Report, Nr 9.
13. Kasprzyk M., *Bezpieczeństwo europejskie w polityce administracji Reagana*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 7-8, Warszawa 1983.
14. *Komunikat Końcowy Sesji Rady Północnoatlantyckiej*, Waszyngton 31 maja 1978 r., [w:] „Zbiór Dokumentów”, nr 5, Warszawa, PISM 1978.
15. *Komunikat o sesji Ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej*, Bruksela, dnia 14 grudnia 1979 r [w:] „Zbiór Dokumentów”, PISM 1979.
16. *Komunikat o specjalnym spotkaniu Ministrów Spraw Zagranicznych i Ministrów Obrony państw NATO*, Bruksela , dnia 12 grudnia 1979 r., [w:] „Zbiór Dokumentów”, nr 10-12, PISM 1979.
17. Kościuk L., *Założenia doktrynalne i potencjał wojskowy NATO na europejskim teatrze wojennym na początku lat osiemdziesiątych*, PISM 1984.
18. Kuźniar R., *Międzynarodowa tożsamość Europy (UE)*, [w:] *Unia Europejska typ wspólnoty międzynarodowej*, pod red. Kuźniar R., Parzymies S., Warszawa 2002.
19. Łastawski K., *Socjaldemokracja wobec bezpieczeństwa Europy po II wojnie światowej*, Warszawa 1986.
20. Łoś-Nowak T., *Bezpieczeństwo Polski u progu XXI wieku: opcje i struktury*, [w:] *Raport o bezpieczeństwie*, pod red. Cziomer E., ISS Kraków 2001.
21. Menkes J., Parzymies S., Prystrom A., *UZE a Europa środkowa i Wschodnia. Dokumenty*, Warszawa 1994.
22. *New outlook for WEU- reply to the thirtieth annual report of the Council. Application of the brussels Treaty- reply to the thirtieth annual report of the Council.(Presentation of and joint debate on the reports of the General Affairs Committee and of the committee on Defence Questions and Armaments, Docs. 1012 and amendments and 1019 and amendments),Fourth sitting, Wenesday, 22th May 1985*, [w:] “Assembly of The Western European Union, Proceedings Thirty-First Ordinary Session, Minutes Official Report of Debates”, First Part, May 1985.

23. Parzymies S., *Przyjaźń z rozsądku*, Warszawa 1994, s.150 i nast.; Poettering H-G., *Germany's and France's Interest in a European Security Policy*, [w:] "Assen-Politik", no 2., 1986.
24. Parzymies S., *Wojskowe aspekty stosunków Francji z RFN*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, Warszawa 1983.
25. Pastusiak L., *USA-Europa Zachodnia: sojusz i sprzeczności polityczne*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr 5, Warszawa 1983.
26. Poettering H-G., *A New European Security Policy ?*, [w:] "AussenPolitik", nr 2, 1985.
27. Ravenal Earl C, *NATO: The Tides of Discoutent*, [w:] "Policy Papers in International Affairs", nr 23, University California, Berkeley 1985.
28. *Rome Declaration*, Doc. 989, 27 October 1984, [w:] "Assembly of The Western European Union", Proceedings Thirtieth Ordinary Session. Second Part, December 1984.
29. Schmidt H., *Deutch-franzosische Zusammwnar bait in der Sicherheitpolitik*, [w:] „Europa Archiv“, nr 11, 1987.
30. Schmidt P., *The WEU- A Union Without Pespective?* [w:] „ Aussenpolitik“,nr 4, 1986.
31. Szczerbakowski Z., *Rokowania SALT- zagrożenia i szanse* [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, nr1, Warszawa 1982.
32. *Udział państw Europy Zachodniej w amerykańskim programie „gwiezdnych wojen”*, [w:] „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 4, Warszawa 1989.
33. Von Staden B., *Perspectives of German Foreign Policy*, [w:] „AussenPolitik”, Vol.36, no 1, 1985.
34. Wallace J. Thies, *The Atlantic Alliance, Nuclear Weapons &European Attitudes*, [w:] "Policy Papers in International Affairs", nr 19, University California, Berkeley 1983.
35. *WEU Information Report submitted on behalf of the Committee for Parliamentary and Public Relationsby Mr. Lopez Henares and Mr. Tummers*, co-Rapporteurs, Paris, February 1993, cz.III.
36. *WEU, European union and the Atlantic Alliance. Report submitted on behalf of the General Affairs Committee by Mr.Masciadri*, Doc. 990, 30 October 1984, [w:] "Assembly of The Western European Union", Proceedings Thirtieth Ordinary Session. Second Part, December 1984.
37. Wiaderny-Bidzińska K., *Polityczna integracja Europy Zachodniej*, Toruń 1997.
38. Zięba R., *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2000.
39. Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 2003.

REACTIVATION OF WESTERN EUROPEAN UNION

Summary

The article examines the historical evolution of the process of reviving the Western European Union (WEU) within the context of its relations with the USA and with reference to the concept of the European Commonwealth (EC). The author presents major problems and conditions related to the reactivation of WEU in order to explain Europe's failure to develop and implement collective security measures in the mid-1980s. Furthermore, the author focuses on the role of West Germany-France partnership in the context of building a new identity of Western Europe's defence, and on subsequent concepts of collective security, which have been presented in the forum of European Communities.

Key words: *Western European Union, international security, Europe and USA, French-German military co-operation*

Artykuł recenzował: prof. dr hab. Wiesław BOKAJŁO